

List z Paryża.

Kłopoty Laval'a.

Deflacja i Ligi.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w listopadzie.

We wczorajszym artykule zwracaliśmy uwagę na trudności, które rząd unji narodowej napotkał na terenie międzynarodowym. Znajdują one silny odzwiek w opinii francuskiej i wytworzą, podobnie jak w czasie afery Dreyfusa, dwa stronnictwa, jedno, oświadczające się za Włochami i przeciw sankcjom, drugie skrajnie antyfaszystowskie i krytykujące ogólnie posunięcia Laval'a. Sprawa komplikuje się, gdyż o ile afera Dreyfusa, która spowodowała tak silne rozdźwięki w społeczeństwie, dotyczyła wyłącznie wewnętrznych spraw francuskich, o tyle nastroje filowłoskie czy też filoangielskie mogą wywierać silny nawet wpływ na takie lub inne stanowisko rządu.

Poza polityką zagraniczną wylaniają się przed nawą unji narodowej, którą kieruje Laval, dwie niebezpieczne rafy: kwestja gospodarcza i problem Lig.

Deflacja czy dewaluacja?

Kiedy Laval obejmował prezesurę gabinetu, dyrektywy izby i żądania opinii publicznej brzmiały prosto i jasno: utrzymać parytet złota, zrównoważyć budżet, zwalczać kryzys gospodarczy. Rząd rozwinął ogromnie ożywioną działalność, wykazując niepospolitą energję. Zarządzenia min. Laval'a, mające na celu usunięcie widma dewaluacji franka i przywrócenie równowagi budżetowej — stawiano jako wzór racjonalnej gospodarki nawet na łamach polskich dzienników rządowych. Laval opowiadał groźną sytuację, położył koniec spekulacjom na obniżenie wartości franka, przeprowadził konieczne redukcje, polepszył wybitnie ogólny stan państwowe go budżetu. Ale oczekiwana poprawa gospodarcza nie nastąpiła. I ten właśnie fakt jest piętą Achillesową finansowej polityki rządu. Przeciwnicy deflacji podnoszą głowę, a krytyka samych założeń gospodarczego programu rządu przybiera na sile.

— Nie dopuściliśmy do obniżenia franka — pisze były minister skarbu Paweł Reynaud — i równoważymy budżet... Ale puls życia gospodarczego bije we Francji słabo, słabiej aniżeli w Bel-

22 68

gji lub Anglii. Nie chodzi o takie czy inne notowania franka na giełdach światła, ale o zdolność konsumpcji 44 milionów Francuzów.

Zwolennicy Reynauda, dość liczni na ławach radykałów i wogóle wśród lewicowców francuskiej — zwracają uwagę na

fakt, że frankowi nic nie groziło ani nie grozi. Ustawowe pokrycie biletów, emitowanych przez Bank Francuski, określono na 35%. Tymczasem wynosi ono dzisiaj 74%. Zapas dewiz jest aż nadto wystarczający, odpływ płynnych kapitałów w maju 1935 był nawet obja-

wem korzystnym, gdyż niepewne i spekulacyjne lokaty są zawsze czynnikiem ujemnym w racjonalnej polityce bankowej. Dewaluacja może być niebezpieczna, jeżeli powoduje ją załamanie się pieniądza, brak dewiz, brak pokrycia.

Ciąg dalszy na stronie 6-ej.

WIELKI KONKURS „PHILIPS RADJO“

CENNE NAGRODY WARTOŚCI ZŁ. 100.000.—

(wśród nagród 4 samochody-limuzyny
najnowszego modelu Polski Fiat 508)

POCZĄTEK: 1 GRUDNIA 1935 R.

UCZESTNICZYĆ W WIELKIM KONKURSYE
MOGĄ WYŁĄCZNIE POSIADACZE ODBIORNIKÓW
PHILIPSA MODELI 1934-35 i 1935-36
PRODUKCJI POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPS S. A.

PROSPEKTY O WIELKIM KONKURSYE OTRZYMAĆ MOŻNA
WE WSZYSTKICH CZOŁOWYCH FIRMACH RADJOTECHNICZNYCH
ORAZ W SEKRETARJACIE WIELKIEGO KONKURSYU
„PHILIPS RADJO“ WARSZAWA, UL. KAROLKOWA 36/44.

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A.



Powieść.
Powódź
MAREK ROMANSKI

157)

(Ciąg dalszy).

Mowa oskarżycielska majora Grimma była jego nowym triumfem. Wysiłki obrony były zgóry skazane na niepowodzenie. Wyrok był już tylko formalnością.

W willi w Charlottenburgu tego dnia nikt nie tknął pojedzenia. Greta Nielsen natychmiast po opuszczeniu gmachu sądu powróciła do domu i zamknęła się w swym pokoju. Czekala. Wiedziała, że może otrzymać tylko jedną z dwu wiadomości. Albo, że Kurt przemówił nareszcie, albo...

Wydawała się sama sobie póżłobąka. Nie wiedziała, czego sobie życzy,

Teraz zrozumiała wszystko. Te ordecy. Ten mundur paradny.

Ułaskawienie!

Zbudziła się w niej niespodziewanie szalona, niczem nieumotywowana nadzieja. Może Kurt zostanie ulaskawiony. Niech dzieje się co chce — byle żył! Byle żył!

Von Strelitz powrócił po dwu godzinach. Jedno spojrzenie na jego twarz szara, na jego postać zlamana, powiedziało jej wszystko, zanim usłyszała straszne słowa.

— Nic?... — rzekła z wysiłkiem.

Rozłożył ręce bezradnym ruchem.

— Prosiłem. Błagałem. Powoływałem się na lata mej służby, na moje wszystkie wysiłki dla Niemiec. Pułkownik Lucius przyłączył się do moich próśb. Bezsukutecznie! Powiedziano mi, że musi być dany odstraszący przykład.

Stała z pochyloną głową.

— Nic z tego nie rozumiem. Jak to stać się mogło, że on?... I to w taki sposób... Musisz być silną, Greto.

— Kiedy to? — spytała szeptem.

— Jutro o szóstej rano.

— Gdzie?

Ruszył ramionami i popatrzał na nią ze współczuciem.

— A pocóż ci wiedzieć o tem? Czy to nie wszystko jedno?

— Czy to nie wszystko jedno?...

Wolno upływa chłodna noc wiosenna. Niemiecki „schupo“ mija willę generała von Strelitz.

Greta siedzi przy biurku w swym pokoju. Siedzi zamyślona, a jednak bezmyślna. Czyż można myśleć o czemś, gdy ani serce, ani umysł nie mogą przetrwać prawdy zbyt strasznej i zbyt okrutnej?

Greta siedzi i jak zahipnotyzowana, jak urzeczona patrzy na tarczę małego zegarka, tykającego na biurku. Jest już po piątej. Już niecala godzina.

Co robisz teraz, Kurcie? Czy dalej zaciągnę się w milczeniu i nie chcesz ratować się moim kosztem, czy też przemówisz nareszcie? Sama nie wiem, Kurcie, jak ci poradzić. Nie wiem, czy kochasz mnie, czy nienawidzisz, ale przypuszczam, że mnie kochasz, bo przecież nie milczałbyś inaczej. To nie ty jesteś moją ofiarą, to nie ja jestem ofiarą samej siebie. I nie Krzesiński jest ofiarą twoją. My wszyscy w równej mierze jesteśmy ofiarami, i on — i ty — i ja! Jesteśmy ofiarami tej bezlitosnej ludzkości, która prześciga się w obmyślaniu sposobów mordowania — jesteśmy, jak ci bezbronni ludzie w Hamburgu i w Altonie. I nas gubi i nas unieszczęśliwia genialny wynalazek profesora Halbana. Dlatego przebac mi i zrozum, że tajemnica tego wynalazku musi być wydarta. Ty na moim miejscu postąpiłbyś tak samo. Ty umrzesz niedługo, ale jakże długo w każdej sekundzie, w każdej minucie, w każdej godzinie, w każdym dniu życia umierać będzie moje serce na wspomnienie tego, co zrobiłam. Trudnoby było rozstrzygnąć komu jest ciężiej w tej chwili. Tobie, czy mnie? To pewne, że jeżeli kierowała mną zemsta, zemsta za Krzesińskiego — to spełnienie jej nie dało mi ani odrobiny radości.

Dochodzi już pół do szóstej. Szary świt wstaje na dworze. Twój ostatni świt, Kurcie! Co robisz teraz? Z kim rozmawiasz? Z duchownym, czy z własnym sumieniem?

„Ciąg dalszy nastąpi“

2168) **Kino „MARYSIENKA”**
Pocz. o godz. 5,20, 7,15 i 9.

Dziś wielka PREMIERA!
Ostatni triumf kina „Apollo” w Warszawie. Przebojowa polska komedia muzyczna zrealizowana z niespotykanym dotąd rozmachem pod tytułem:

Panienka z Poste Restante

ALMA KAR - M. CÍWIKLIŃSKA
AL. ŻABCZYŃSKI - MICHAŁ ZNICH
WL. WALTER - R. GIERASIŃSKI

NADPROGRAM
bajka kolorowa i najnowsza kronika PAT'a
Bilety bezpl. i passe-partout dziś i jutro **nieważne!**

Mandoliniści z klubu „Lutnia” krzewicielami kultury muzycznej w Bydgoszczy.

Na długo w młój pamięci wszystkich uczestników pozostanie obchód dziesięciolecia klubu mandolinistów „Lutnia”.

Pięknie udekorowana sala posiedzeń w hotelu Legnig zapewniona była do ostatniego miejsca. Estradę zdobiły elektrycznie oświetlone emblematy oraz transparent z napisem: „Cześć muzyce!”

Uroczyste zebranie poprzedziło nabożeństwo w kościele farnym. Mandoliniści z upoważnienia ks. kanonika Schulza odegrali na chórze hymn „Boże coś Polskę”. Po raz pierwszy usłyszeli wierni w kościele koncert na mandolinach i gitarach. Koncert był niezwykły.

Członkowie zarządu złożyli na zebraniu wypracowane sprawozdanie z działalności klubu. Założono go w listopadzie 1925 r. na Około, pierwotnie pod nazwą „Dążymy do celu”. Pierwszym prezesem był p. Kajdanowski, sekretarzem p. Alojzy Grabowski. Dyrygentami byli kolejno pp. Zientak, Typorowicz i Rosenbaum (8 lat); obecnie batutę dźwierz p. Jan Goeritz. Klub znany jest z licznych występów także na prowincji, gdyż dawał koncerty w Koronowie, Fordoniu i Solcu.

W imieniu komitetu honorowego wręczył red Nowakowski najbardziej zasłużonym członkom klubu dyplomy uznania i rozdał najpiękniejszy listy pochwalne. Dyplomy uznania otrzymali pp.: prezes Wincenty Dudziak, dyrygent Jan Goeritz, wiceprezes Władysław Forspaniak, sekretarz Alfons Górski, skarbnik Jan Baluze, tudzież pp. Wacław Graduszewski i Wiktor Szafrajda.

Jednocześnie odbyła się promocja uczestników kursu jubileuszowego gry na mandolinie i na gitarze oraz rozdanie nagród.

Wybitny muzykolog prof. Alfons Roesler złożył klubowi gratulacje za krzewienie kultury muzycznej.

Zyczenia młodym jubilatом również złożyli

pp. Kowalski i Guzalski, dziękując mandolinistom za bezinteresowną pomoc w organizowaniu wieczorków towarzyskich w Domu Czeladzi Katolickiej.

Telegram Kościuszkowski z życzeniami nadesłał sympatyzujący z „Lutnistami” zespół muzyczny „Bis” chrześcijańskiej młodzieży pracującej.

Podczas wspólnej kawy odbył się koncert popisowy. Zespół starszych i najmłodszy odegrali kilka utworów koncertowych. Poza tem wystąpił najsławniejszy gitarzysta klubu Fr. Kamiński (Hawajczyk), znany z swych występów w Bydgoszczy i na Pomorzu. W Wejherowie występował w sławnym zespole stałego Teatru Kaszubskiego pod batutą p. K. Gruszczyńskiego. Ocena ze strony znawców wypadła pochlebnie. Licznie zgromadzona publiczność najgłośniej oklaskiwała malutkich chłopczyków i dziewczątka z kursu jubileuszowego.

Koncert miał znaczenie propagandowe i przyczyni się niewątpliwie do zjednoczenia klubowi nowych członków. „Lutnia” gorą!

Jesień okres zaziębień
Sok czośnku z marką F. F. jest naturalnym środkiem stosowanym przy niezbytach oskrzeli, artretyzmie, reumatyzmie. Apteka Mazowiecka, Warszawa. Mazowiecka 10.

Bydgoszcz - Gdynia - Nieznane.

Z pierwszej fazy śmiałej podróży jachtu „Phyan”

(jk.) Przed kilku dniami donosiliśmy w obszernym repортаżu (jako pierwsi z prasy polskiej) o przygotowaniu młodego żeglarza Aleksandra Rybaka do dalekiej podróży morskiej na jachcie „Phyan”. Odważny podróżnik zamierza popłynąć na dalekie oceany, prawdopodobnie do Indji. Donosiliśmy również, że uczestniczyliśmy w holowaniu jachtu od stoczni Ganotta do

Brdujścia przez statek p. inż. Tychoniewicza.

W ub. tygodniu powrócił z Gdyni jeden z sympatyków żeglarza Rybaka, który towarzyszył mu w pierwszej fazie tej emocjonującej podróży, mianowicie na odcinku Bydgoszcz—Gdynia. Opowiada on nam następujące szczegóły:

Dzięki uprzejmości i poleceniom p. insp. Tychoniewicza podróżnicy spot-

kali się po drodze z udogodnieniami i pomocą, nie mogli jednak uniknąć już na Wiśle przygód i trudów.

Z Fordonku holował „Phyana” statek holowniczy „Leszek” z kpt. p. Kubačkim. Pierwszą mieliznę napotkano koło Ostromecka. Odtąd takie mielizny mnożyły się i naliczono ich ogółem około dziesięciu. Za każdym razem łan- cuch holowniczy napręzał się do granic możliwości i za każdym razem wnętrze jachtu zamieniało się w wielkie rumowisko. Wszystkie przedmioty spadały z półek, czajnik z herbatą wyskakiwał na podłogę, a gotujący się w kociołku bigos łączył się z ogólnym bigosem. To „piekło” trwało aż do Piekła. Odtąd już podróż odbywała się bez dalszych przeszkód.

Trzeba zaznaczyć, że „Phyan” ma 1,80 m. zanurzenia, podczas gdy przeciętna berlinka ma zaledwie 1—1,20 m. zanurzenia. Stał więc jacht p. Rybaka, holowany za „pociągkiem” berlinek, napotykał na większe niż one przeszkody.

W Grudziądzu „Leszek” zabrakł jachtu berlinkę, która koło Gniewu przysporzyła całemu taborowi niemało kłopotu, bo utknęła „murem” na mieliznie i dopiero przy pomocy drugiego holownika udało się ją wycofać z tej opresji.

Obecnie jacht „Phyan” znajduje się już w Gdyni, gdzie p. Rybak poszukuje współników do swej dalekiej podróży.

W „rejsie” do Gdyni towarzyszyli p. Rybakowi dwaj harcerze bydgoscy Roman Płowski i Jan Biedakkiewicz.

O dalszych poczynaniach p. Rybaka doniesiemy w swoim czasie.

Tedyny prawdziwie antyseptyczny od 35 lat w słoicłce dziecko

Pudex Bebe Szaofmana

Włamania i kradzieże.

Niewdzięcznym sublokateorem okazał się Jan G., zam. u Marty Gawlińskiej, ul. Pod Blankami 20. Wykorzystując nieobecność gospodyni, sublokator skradł 65 zł. gotówki i bieliznę wartości 160 zł. Złodziej ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Do mieszkaniа płk. Rudnickiego, komendanta Centrum Wyzkolenia Technicznego Lotnictwa, przy ul. Libelta 10 włamał się nieznany złodziej, który wykradł 2 książeczki P. K. O. opie- wające: jedna na sumę 230 zł. i druga na 180 zł.

Kradzież mieszkaniową zgłosiła p. Franciszka Konieczna, zam. przy ulicy Chotomiewskiego 22. Nieznany złodziej zabrakł jej bieliznę i garderobę wartości 250 złotych.

Naucz czytać analfabetę!

Pod tem hasłem zrzeszenia społeczne organizują drugi miesiąc wki w analfabetyzmem. Wskazówki w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 7.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Co usłyszymy dziś w godzinach popołudniowych z Warszawy?

15.30: Koncert. 16.00: Skrzynka P. K. O. 16.15: Orkiestra pracowników Dyr. Tramwajów i Autobusów Miejskich. 16.45: Cała Polska śpiewa. 17.00: „Luneta-obrzyzm”, odczyt. 17.15: Muzyka operetkowa. 17.50: Skrzynka językowa 18.00: Pieśni do słów Adama Mickiewicza. 18.30: „Powązki”, szkic literacki. 18.45: Muzyka salonowa. 19.00: Spłata długów funduszowi obrotowemu reformy rolnej. 19.35: Pogadanka aktualna. 20.00: Koncert symfoniczny z Łodzi. 22.30: Odczyt dla lekarzy 22.45: Zdobycze nowej Konstytucji polskiej. 23.05: Muzyka tan.

ŚRODA, 27 LISTOPADA.

WARSAWA. 6.30: Audycja poranna. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: „Czy możemy żyć bez mięsa?” 12.30: Orkiestra Tadeusza Sereńskiego. 13.25: Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30: Melodie z filmów dźwiękowych. 16.00: „Ci, którzy nie słysz” - transm. z zakładu dla głuchoniemych. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia. 17.00: „Czy słusznе jest hasło wszystko dla dziecka”, odczyt. 17.20: Utwory J. S. Bacha. 17.50: „Świat się śmieje”. 18.00: Miniatury kwartetowe. 18.30: Skrzynka ogólna. 18.45: Muzyka salonowa 19.00: Porady weterynaryjne. 19.35: Wiadomości sportowe. 19.50: Reportaż aktualny. 20.00: Towarzystwo śpiewacze „I owszem”. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Obrazki z Polski współczesnej.

SPORT

WIELKI POKAZ GIMNASTYCZNY SOKOŁA I.

Popularni i znani są wszystkie sokoli. Uprawiają oni dzisiaj wszystkie możliwe sporty, gdzie też dominują. Cała plejada znanych sportowców — tak znana, że uwalnia to nas od ich wymieniania — jest pochodzenia sokolego. Gimnastyka, którą uprawiają, jest podstawą dla wszelkich innych sportów.

Gimnastyka przyrządowa — sokola, jeśli użyjemy wyrażenia polskiego, wymaga długiej pracy, daje przecież doskonałe efekty i piękne rezultaty. Ostatnio gimnastyka wykazuje sobie coraz większe znaczenie i rozgłos.

Cieć ukazać walory gimnastyki, największe gniazdo sokole — Bydgoszcz I urządziła w dniu 1 grudnia br. o godz. 17 w sali Kowalskiego (Kleinert) wielki pokaz gimnastyczny. Udział wezmą najlepsi gimnastycy Pomorza: Bettyna, Grudziński, Domżałski, Agaciński pod przewodnictwem Stefana Majtkowskiego. Słowo wstępne wygłosi zna-

ny sportowiec Sokola I, p. Wacław Kocon. Zaznaczymy, że gimnastycy Sokola I wykonają m. in. efektywne ćwiczenia z programu olimpijskiego.

ZWYCIEŚTWO SOWIECKIEJ REPREZENTACJI BOKSERSKIEJ.

Heisingfors. W Helsingsforsie rozegrany został mecz bokserski pomiędzy reprezentacją sowiecką a reprezentacją robotniczą Finlandji. Zwyciężyła drużyna sowiecka w stosunku 10:6.

KAŻDY START KIEFERA KOŃCZY SIĘ REKORDEM ŚWIATOWYM.

Kopenhaga. Amerykańscy pływacy startowali w ub. niedzielę w Danji. Kiefer ustalił znowu rekord światowy, tym razem na dystansie 150 jardów nawznak. Wynik jego brzmiał 1:33,9 sek. Dotychczasowy rekord wynosił 1:36,8 sek.

Inne wyniki: 100 m. klasycznym — Brydenhal (USA) 1:12,9 sek. 200 m. klas. — Brydenhal 2:47,1 sek. 100 m. nawznak pań — Tove Brunstoern 1:24,4 (rekord duński).

MIĘDZYNARODOWE MECZE W HOKEJU LODOWYM.

Paryż. Drużyna paryjskiego Stade Francais przegrała w hokeju lodowym do angielskiej drużyny Wembley Lions 2:5 (0:2, 2:2, 0:1).

W drużynie angielskiej grali Kanadyjczycy.

Bazylen. W meczu hokeja lodowego w Bazyeli praska Slavia zremisowała z drużyną Rot-Weiss 1:1.

Medjolan. W Medjolanie w meczu hokeja lodowego włoska drużyna Diavoli Rossoneri pokonała budapeszteński FTC 6:1 (1:1, 2:0, 3:0).

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE POLSKI ODBĘDĄ SIĘ W CAŁOŚCI W ŁODZI.

Łódź. W związku z pogłoskami, jakoby Łódzki Okręgowy Związek Bokserski otrzymał od Warszawskiego Okręgu propozycję rozegrania finałów mistrzostw bokserskich Polski w Warszawie, a eliminacji w Łodzi, Łódzki Okr. Zw. Bokserski zdementował te pogłoski, zapowiadając, że **mistrzostwa przeprowadzi w całości w Łodzi.**

STANY ZJEDNOCZONE PRAGNĄ ODDZIAKAĆ PUHAR DAWISA.

Nowy Jork. W kołach tenisowych Stanów Zjednoczonych panuje silne niezadowolenie z powodu trwałej nieudobrej passy tenisistów amerykańskich w walkach o puchar Davisa. Od roku 1927, kiedy to Francuzi odebrali puchar Stanom Zjednoczonym, naj-

wyższa ta nagroda w sporcie tenisowym ani razu nie została zdobyta przez Amerykanów.

Obecnie Amerykański Związek Tennisowy, z myślą o zdobyciu pucharu, opracował wielki nowy plan pracy nad młodymi swoimi tenisistami.

Według tego planu w roku przyszłym tenisisci amerykańscy mają pracować wyłącznie u siebie, rezygnując z wszelkich startów w Europie. Prace treningowe prowadzone będą przy silnym współudziale zarządu Związku.

MIĘDZYNARODOWY TRÓJMECZ W DZIU-DZITSU.

Frankfurt. We Frankfurcie nad Menem odbył się w ub. niedzielę międzynarodowy trójmeczn dzju-dzitsu, pomiędzy reprezentacjami miast: Frankfurt — Londyn — Zurych. Drużyna niemiecka pokonała obu swoich przeciwników, podczas kiedy mecz Zurych — Londyn dał wynik remisowy 3:3.

Londyn wystąpił w rezerwowym składzie.

MARYNARKA WOJENNA (GDYNIA) — WKS. GRYF (TORUŃ) 4:4 (2:3).

Toruń. Na zaproszenie WKS. Gryfu przybyli do Torunia piłkarze Marynarki Wojennej z Gdyni. W niedzielę na boisku miejskim przy Szosie Chelmińskiej odbyły się zawody towarzyskie, które zakończyły się wynikiem remisowym 4:4 (3:2 dla Gryfu). Po wylosowaniu boiska grę rozpoczął drużyna Marynarki, która przeprowadza szereg pięknych ataków i gości stale pod bramką toruńczyków.

Pomimo wyraźnej przewagi, dopiero w 20 minucie udaje się Marynarzom strzelić pierwszą bramkę przez prawego łącznika Piątka. W 32 minucie piękny atak został uwieńczoney zdobyciem drugiej bramki przez Słazoka, który w zamieszaniu podbramkowym wykorzystał dogodny moment i strzelił nieuchronnego „gola”. „Gryf” dopiero w 40 minucie otrząsa się z przewagi Marynarzy i piękny wypad Kamińskiego przynosił pierwszą bramkę dla toruńskiej drużyny. W minucie potem Zdrojewski wyrównuje, a w trzy minuty później Ziółkowski pięknym strzałem ustala wynik do przerwy 3:2.

Po pauzie Marynarze zabierają się energicznie do pracy jednak i toruńczycy stoją na wysokości zadania. Rozpoczyna się równorzędna gra. Dopiero w 13 minucie Derejczyk zdobywa 3-cią bramkę dla Marynarzy. W 20 minucie Piątek podwyższa wynik do 4:3 dla Marynarzy. Gracze „Gryfu” są wyraźnie zdeprymowani, lecz za wszelką cenę pragną wyrównać, co im się udaje i w 25 minucie Ziółkowski strzela wyrównawczą bramkę, ustalając tem samym wynik dnia.

Z drużyny gości zastępują na wyróżnienie: środkowy napastnik Słazok i prawy łącznik Piątek. Z miejscowych najlepszy byli: bramkarz Wyczyński, Kamiński, Ziółkowski i Zdrojewski.

Obie drużyny nie miały możliwości wykonania swych walorów, gdyż na kilka godzin przed meczem padł śnieg, który stopniał, co w dużej mierze utrudniało grę.

Zawody prowadzi p. mjr. Budzianowski. Publiczności około 500 osób.

Zjazd delegatów Stow. Rodziny Weteranów

z Poznańskiego, Pomorza i Śląska

odbył się w ub. niedzielę w Poznaniu. Na intencję zjazdu odprawiona została w kościele farnym msza św., poczem w Pałacu Działalności odbyło się uroczyste posiedzenie z udziałem reprezentantów władz i Związku Weteranów. Po uroczystej części zjazdu udano się w pochodzie pod Pomnik Wdzięczności, gdzie złożono wieńiec. Dalsze obrady odbyły się w Pałacu Działalności o godz. 13.30 i trwały przez kilka godzin. W obradach podkreślano żądania, by zatrudniano przedsiębiorczych obywateli rodziną powstańców.

10-lecie dwóch organizacji. W ub. niedzielę, która w Poznaniu była wyjątkowo obfitą w rozmaite imprezy, odbyły się uroczystości 10-lecia istnienia dwóch znanych organizacji, a mianowicie Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegr. i Telefonów oraz Stow. Marynarzy Rezerwy. Na uroczystości poznańskich marynarzy przybyła z Gdyni orkiestra reprezentacyjna marynarki polskiej, wzbudzając oryginalnymi uniormami ogólne zainteresowanie publiczności.

O park narodowy w Tatrach. W ub. sobotę wieczorem w Coll. Minus odbyło się protestacyjne zebranie w sprawie niszczenia Tatr, zwołane przez 10 kulturalnych stowarzyszeń Poznania. Po referatach pp.: dr. T. Grabowskiego i dr. J. Młodziejewskiego, uchwalono stanowczą rezolucję, domagającą się zaprzestania dewastowania Tatr i utworzenia parku narodowego.

Kolonje karno-rolną w Mrowinie pod Poznaniem zwiedził dyr. wydziału karnego przy min. sprawiedliwości, p. Krehowski.

Niesłychany poziom moralny wśród młodocianych wykazał proces w Lesznie. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej rozpatrywał sprawę kilkunastu młodych ludzi z Rydzyna. Proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych. Jak wielka jednak przepaść moralna jest wśród oskarżonych, świadczy surowy wyrok. 14-letnia Poprawska, 15-letnia Michalska i 16-letnia Szmaniakówna, skazane zostały każda po 2 lata domu poprawy.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

Zatrudniony w fabryce mebli Pfeferkorna 32-letni Herman Wichert, zam. przy ul. Nakielskiej 125 uległ w ub. sobotę nieszczęśliwemu wypadkowi w chwili, gdy zajęty był rżnięciem drzewa. Wichert dostał się lewą ręką pod piłę, wskutek czego doznał złamania kości łokciowej. Nieszczęśliwego odstawiono karetką pogotowia do lecznicy miejskiej.

INFORMATOR BYDGOSZCZY

(PLATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„Gastronomia” hotel i restaur., Dworcowa 19.

Gdzie i co kupić?

H. Kaszubowski, S.z.o.p. Długa 22. zegarki, bijutyki. Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12/14 — wykonuje wszelkie druki rodzinne, kupiec kie i dla towarzystwa — szybko, czysto i tanio

Odjazd pociągów z Bydgoszczy.

Toruń—Warszawa:	2.42, 6.50, 8.05, 8.58, 14.05, 15.35, 17.56, 18.26, 19.40, 21.26, (transzytowy) 23.15.
Łódź—Gdańsk—Gdynia:	8.50, 5.20, 7.54, 12.46, 18.13, 17.15, 19.43, 20.00.
Kościerzyna—Gdynia:	8.01, 15.20.
Nakło—Piła:	0.02, 6.15, 10.41 (transzytowy), 14.45, 19.49.
Unisław—Brodnica:	4.46, 8.11, 13.45, 16.20, 21.45.
Inowrocław—Poznań:	0.46, 8.51, 6.33, 11.15, 14.01, 18.32, 22.15, 23.00.
Wągrowiec—Poznań:	5.05, 10.40, 13.30, 18.35.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe:	0.46, 14.01.

Bydgoskie Koleje Powiatowe. Rozkład jazdy ważny od 1 października 1935 r.

Odjazd pociągów B. K. P.
do Koronowa 8.10, 12.00, 14.00, 17.00, 20.10, 21.45†
Smukaty—Opławca
do Wierzuchina 10.25†, 11.40†, 13.00†, 15.30†, 18.20†, 20.10†
Smukaty—Opławca
do Wąwelska 13.00†, 18.20†
Przyjazd pociągów B. K. P.
z Koronowa 7.17†, 7.34, 8.52, 11.31, 15.10, 19.33, 21.20†
z Smukaty—Opławca
z Wierzuchina 7.55†, 7.47†, 7.47†, 9.18†, 17.41†, 21.20†
z Wąwelska 7.58†, 17.41†
Objaśnienie znaków: Pociągi bez znaków kursują co godzinie, z * kursują w soboty i niedziele, z † kurs. w soboty, z ** kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, z ‡ kursują w niedziele i święta (18279)

Zniżka emerytur i rent.

Ulgi dla notarjuszów i komorników.

Warszawa, 26. 11. (tel. wł.). W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszono sześć nowych dekretych i to o reformie podatku dochodowego, o zmniejszeniu odsetek od zaległości w zakładach ubezpieczeń społecznych, o pomocy dla instytucji kredytowych, o obniżce emerytur, rent i pensji b. skazańców politycznych i wreszcie dekret, znoszący z dniem 1 stycznia 1936 r. podatek nadzwyczajny od zajęć zawodowych, ciążyący na notarjuszach i komornikach.

Treść dekretu o reformie podatku dochodowego odpowiada ogłoszonym już w prasie wiadomościom. Stawkę podatku dla dochodów fundowanych podwyższono o 40%, dla dochodów niefundowanych (od uposażeń) o 100%. Dodatek kryzysowy zostaje zniesiony.

Poważne zmiany i to dla emerytów bardzo dotkliwe, wprowadza dekret o emeryturach. Uprawnienia emerytalne ministrów ulegają stosunkowo drobnej zmianie. Podczas kiedy dotąd minister zyskał prawo do emerytury po jednym roku piastowania teki ministerialnej, obecnie będzie musiał być ministrem dwa lata.

Według dalszych postanowień dekretu, służba wojskowa, pełniona w b. państwie zaborczym, podlega obliczeniu do usługi emerytalnej, jeżeli wypełniająca tę służbę osoba już w państwie zaborczym uzyskała charakter funkcyjaru państwowego lub zawodowego wojskowego albo, gdy po odbyciu wojskowej służby w b. państwach zaborczych przeszła przed upływem miesiąca do służby w armii polskiej. Jeden rok służby w państwie zaborczym liczy się jako 9 miesięcy.

Przy obliczaniu wysokości uposażenia emerytalnego dla b. pracowników państw zaborczych, którzy na emeryturę przeszli dopiero po

odbyciu służby w państwie polskim, każdy rok służby zaborczej oblicza się za dziewięć miesięcy. Przy obliczaniu tem uwzględnia się tylko okresy rzeczywistej służby, okresów zaś doliczonych do usługi emerytalnej z tytułu korzystniejszego liczenia nie uwzględnia się.

Jeżeli przy takim obliczaniu wysokość usługi wyniesie mniej niż 15 lat, to stosuje się dawne zasady obliczenia.

Przepisy powyższe nie dotyczą emerytur oraz wdów i sierot po emerytach, którzy już w b. państwach zaborczych przeszli na emeryturę. Emerytom tym obniża się uposażenia o 10 procent.

Przepisy o obniżeniu tych emerytur o 10% nie dotyczą wdów, pobierających 50 zł lub więcej i 25 zł lub więcej. Emerytury wdów, które wynoszą 50—55 zł, będą obniżone do 50 zł, emerytury sierot, które wynoszą 25—27,50, będą obniżone do 25 zł. Zaznaczyć należy, że kategorię emerytów, objętych zniżką 10 procent, nie stosuje się przeliczenia lat usługi w państwach zaborczych do trzech czwartych. Wszelkie obniżki emerytur wchodzi w życie od 1 kwietnia 1936 roku.

Dekret o zmianie zaopatrzenia inwalidziego przewiduje jego obniżenie ze 125 na 112,50 zł, ze 110 do 100 zł względnie ze 100 do 90 zł. Obniżka rent inwalidzkich będzie stosowana od 1 kwietnia 1936 roku.

Według piątego dekretu zaopatrzenie b. skazańców politycznych wynosi w miejscowościach klasy A 125 zł dla samotnych, 150 zł dla żonatyh, w miejscowościach klasy B 100 zł dla samotnych, 120 zł dla żonatyh, w miejscowościach klasy C 80 zł dla samotnych, 100 zł dla żonatyh. Obniżki te wchodzi w życie natychmiast.

Pierwszy transport owoców hiszpańskich w Bydgoszczy.

Początek sezonu owoców południowych.

(ak) Od kilku dni zauważyć można wystawione w różnych składach delikatesów owoce południowe. Rozpoczął się bowiem sezon zimowy, czyli sezon na owoce południowe. Główny okres winogron już minął. Kupcy nie spruwadają tańszych gatunków winogron rumuńskich i greckich, gdyż nie wytrzymują dłuższego transportu i łatwo ulegają zepsuciu. Jedynie lepsze gatunki winogron hiszpańskich o grubszej skórce znajdziemy w składach kupców bydgoskich. Cena tych winogron wynosi 2,20 zł za kg. Jest ona jeszcze za wysoka. Nie jest to jednak wina kupców, lecz jedynie zawsze jeszcze bardzo wysokie stawki celne składają się na tę cenę.

W dzieldzinie pomarańcz liczyć możemy jedy-

nie na pomarańcze hiszpańskie, gdyż wobec srosowania sankcji ze względu na wojnę włosko-abisyńska, nie otrzymamy owoców włoskich. Z portów hiszpańskich odplynęły pierwsze statki, naładowane mandarynkami i pomarańczami. Do Gdyni przybył nawet już pierwszy transport tych owoców południowych. Owoce to jednak przeważnie jeszcze nie dojrzały i kwaśny. Dopiero w połowie grudnia liczyć można na dobre, pełnowartościowe produkty. Pierwszy dotychczasowy transport pomarańcz o kolorze zielonym skierowano z Gdyni do Krakowa i Warszawy. Jeżeli chodzi o cenę pomarańcz, to wahać się ona będzie w granicach z roku poprzedniego, gdyż stawki celne na owoce południowe nie zostały zmienione.

Nabierał kupców na datki gwiazdkowe.

Oszuś z Łodzi stworzył sobie „komitet regionalny opieki nad dzieckiem”.

(ak) W okresie przedgwiazdkowym różne niebieskie ptaszki starają się zerować na miłośierdziu ludzkim. Pod pretekstem zbierania składek na wzniośle cele naciągają szczególnie kupców na sumy pieniężne. Przez kilka dni grasował w Bydgoszczy pewien oszuś z Łodzi nazwiskiem Stefan Wlazło, zbierając datki wśród kupiectwa bydgoskiego na biedne dzieci i sieroty. Wygadany oszuś potrafił zebrać kilkadziesiąt złotych, posługując się pieczętką i firmą nieistniejącego „Komitetu Regionalnego Opieki nad Dzieckiem i Sierotą”, sekcja szkolna.

Kupcy dawali po kilka złotych, pragnąc się pozbyć natręta. Nie zażądali natomiast legitymacji. Jednemu z kupców jednak cała ta sprawa wydawała się podejrzana i zawiadomił o tem policję. Jak się okazało, istotnie kupcy padli ofiarą rafinowanego oszusta. Oszuś przyznał się, że komitet taki wogóle nie istnieje, a zebrane pieniądze wędrowały do własnej kieszeni. Czyny tego dopuścił się z nędzy. Mając bowiem liczną rodzinę i nie otrzymując znikąd pomocy jako bezrobotny, wpadł na powyższy pomysł fałszowania pieczętki i listy nieistniejącego komitetu. Oszusta aresztowano i osadzono w areszcie.

Dowiadujemy się także, iż ostatnio w śródmieściu zbiera składki — również dla siebie — pewien młody chłopiec, legitymując się świadectwem parafjalnem z podpisem i pieczętką

parafji św. Antoniego na Czyżkówku. Chłopiec ten jest zwykłym oszustem i należy go oddać w ręce policji.

Przestrzegamy zatem przed oszustami, a szczególnie przed przyjeżdżającymi do Bydgoszczy z innych dzielnic podejrzanymi kwestarzami.

Odpowiedzi redakcji

Stały Czytelnik, Bydgoszcz. Potrzeba nam dodatkowych wyjaśnień. Prosimy się pofatygować do naszej redakcji w środę między godz. 17—18.

Kazimierz Rawicz (pseudonim?). Odpowiedzi nie możemy udzielić. Jesteśmy związani tajemnicą. Prosimy pofatygować się osobiście do autora „Reflektora” od 17—18 codziennie w redakcji.

Do Mroczy. Fotografia za ciemna, chętnie byśmy wydrukowali, lecz nie wyszła na kliszy.

B. Z. Wysokość waloryzacji zależy od tytułu, z jakiego zobowiązanie, hipotecznie zabezpieczone, powstało. List Pana nie daje pod tym względem wyjaśnień. Przyjmując najniższą stopę 15%, należność wynosiłaby dziś wraz z procentami 1937,25 zł.

M. P. Komorne podlega obniżce o 10%.

SPRAWY SOKOLE

OKRĘGOWY WYDZIAŁ SOKOLIC.
Przeprowadził w dniu 21 bm. lustrację drużyny żeńskiej w gnieździe VII, do której stanęły w komplecie wszystkie członkinie z zarządem na czele.

Program obejmował sprawozdanie z całorocznej działalności, deklaracje druchien: Smigielskiej I i II, Hassówny, Kręgoskiej i małutkiej Izi Czajkowskiej. Lekcja gimnastyczna i ćwiczenia słowniśkie, chórowy śpiew i odczytany mazur pod przewodnictwem naczelniczki drch. Przybylskiej, wypadły bardzo dobrze, za co należy jej się pełne uznanie, a drużynie za wykonanie pochwała.

Jak ze sprawozdania wynika, na początku rb. zmarła nieodżałowanej pamięci przewodniczaca Wydziału gniazda i wiceprzew.

O. W. S. drch. St. Komarnicka, w której miejsce wybrano drch. Czajkowską Stanisławę. Drużyna stawała regularnie 2 razy w tygodniu na ćwiczenia, w zebraniach miesięcznych, wycieczkach, zbiórkach, pochodach, zlotach, występach publicznych i wszelkich uroczystościach sokolich, czy narodowych, zawsze czynny biorąc udział. Jednym słowem intensywna praca zarządu, rygor i posłuch drużyny ćwiczącej w gnieździe VII niech świeci przykładem innym.

SOKÓL ŻENSKI.

Dziś, wtorek lekcja robót rzecznych od godz. 7-ej w sekretarjacie. Próba programu na wieczór humoru dziś o godz. 7-iej w Resursie Kupieckiej.

ARTRETYK może się stać inwalidą

bo dolegliwość artretyczno-reumatyczna, jako wynik przebytego organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tie stany zapalne powodują bóle, nieznieślną swęży, utrudniają ruchy, i w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa, powodując stopniowo utratę zdolności do pracy. Ziola Magistra Wojskiego „Reumosa”, zawierająca nieznieślnie rzadką roślinę chińska Schin-Schen, bogatą białym, regulując przemianę materji dzięki czemu stosuje się te ziola w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu. Ziola ze znak. ochr. „Reumosa” do nabycia w aptekach i drogerjach (składach apiecznych). Wytwórnia Mag. E. Wojski, Warszawa, Ziola 14, m. 1.

Przed Świętem Podchorążych

W rocznicę Nocy Listopadowej podchorążowie Polski odrodzonej obchodzą swoje tradycyjne święto. W Bydgoszczy tradycję podchorążych kultywuje przedewszystkiem Szkoła Podchorążych dla Podoficerów. Program tegorocznych uroczystości 29 listopada w Podchorążówce jest następujący:

W piątek, 29 bm., o godz. 10 — **nabożeństwo żałobne** za poległych w r. 1830—31 w kaplicy szkolnej.

O godz. 16 — **zapalenie stosu** na Rynku Marsz. Piłsudskiego i bieg sztafetowy przez ulice miasta celem zaalarmowania szkoły.

O godz. 17 — **capstrzyk** na Rynku Marsz. Piłsudskiego.

O godz. 20 — **uroczyste przedstawienie** w Teatrze Miejskim: Przedmówienie — kpt. Kulwiec; deklamacja — pchor. Chonoszcza; chór Szkoły; Żeromski: „Sulkowski”.

Dnia 28 bm. o godz. 17 odbędzie się staraniem **Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rez. przy 62 pp. Wlkp.** uroczysta akademja w sali gimnastycznej 62 pp. (wejście od ul. Sowińskiego).

Z ruchu Ch. Z. Z.

Plenarne posiedzenie zarządu okręgowego

odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godzinie 19-tej w salce posiedzeń restauracji p. Ruxowej, ul. Poznańska 1. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków zarządu oraz komisji rewizyjnej konieczna.

E. Bigoński, prezes.

Kurs oświatowy Ch. Z. Z.

Chcąc wykorzystać miesiące zimowe zarząd okręgowy organizuje **kurs oświatowy** dla działaczy społecznych. Program tegorocznego kursu przewiduje: 1. kurs retoryki (sztuki mówienia), 2. prądy ideowe, interesujące robotników, 3. polityka płac w ramach ogólnej polityki gospodarczej, 4. budżet jednostki, samorządu i państwa, 5. ubezpieczenia społeczne w dobie obecnej, 6. aktualne zagadnienia lokalne, 7. wieczory dyskusyjne. Kurs obejmuje okres 4-ch miesięcy.

Udział dla członków Ch. Z. Z. w kursie jest bezpłatny; dla członków innych organizacji udział w kursie zł. 3.

Członkowie Ch. Z. Z. oraz organizacji pokrewnych, chcący brać udział w kursie, zechcą zgłosić się do 30 bm. w sekretarjacie **Ch. Z. Z., ul. Dworcowa 5.**

Kurs prowadzi będzie kol. prezes red. Edmund Bigoński przy pomocy wybitnych fachowców.

Zarząd Okręgowy Ch. Z. Z.

PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

„NOCE EGIPSKIE” w „APOLLO”.

Dotychczas widzieliśmy obrazy z Eddie Cantorem zawsze o treści pikantnej i przedewszystkiem o akcji rozgrywanej się wprost w nieprawdopodobnem tempie Film „Noce egipskie” pod tym względem rozczarował nas trochę. Tytuł odbiega zupełnie od treści, poprostu niema z nią nic wspólnego. Całość jednak mimo pewnych niedociągnięć ratuje komizm Cantora, jego mimika, śpiew i taniec są tak pełne artystywu, że całkowicie przykuwają uwagę widza. Cały film stoi pod znakiem rewii, w których amerykańscy reżyserzy wykazują swój lwj pazure. Ośrodkiem zainteresowania miłośników kina stało się zakończenie. Uczta wydana przez Eddie Cantora dla dzieci i fabrykacja lodów zrobione kolorowo, są godne podziwu. Obraz uzupełnia dodatek muzyczny.

„ROZESMIANE OCZY” w „KRISTALU”.

Zdawałoby się, iż film, w którym występują artyści w wieku poniżej lat dziesięciu, powinien nosić charakter filmu dziecięcego. Tak jednak nie jest. Mała wiekiem, ale wielka już talentem, dała nową kreację w filmie p. t. „Rozesmiane oczy”. Mała sylwetka Shirley Temple o roześmianych oczach urasta w filmie do wielkości postaci, stworzonej na miarę olbrzyma. Sam zaś film, przepojony zagadnieniami życia, którego zwiostem promykiem jest jego bohaterka, mała, zawsze nowa, inna, urocza, o figlarnych oczach. Że tak jest w istocie, radzi my się przekonać dziś jeszcze, gdyż film ten, posiadający bardzo frajapacę, a nawet bardzo wzruszającą treść i grany po mistrzowsku, wyświetlany jest po raz ostatni.

Ostatnie wiadomości.

Złoty polski w Gdańsku.

Warszawa, 26. 11. (Tel. wł.) Z Gdańska donoszą: Od czasu dewaluacji gdańska waluta polska zyskała na terenie Gdańska pełne prawo obywatelstwa. Złote polskie są przyjmowane nietylko w większych transakcjach, ale i w handlu detalicznym w miastach i po wsiach. Nawet w tramwajach i autobusach gdańskich przyjmowane są chętnie polskie pieniądze.

W kołach finansowych rozważana jest kwestja, czy nasycenie rynku gdańskiego złotem jest korzystne dla waluty polskiej. Zachodzi obawa, że z Gdańska odpływają złote polskie do Niemiec i że centrala dewizowa w Gdańsku używa waluty polskiej do zakupu marek niemieckich. (r)

Zniżka cen węgla i prądu elektrycznego.

Warszawa, 26. 11. (Tel. wł.) Oczekiwana niższa ceny węgla pociągnie za sobą obniżkę cen prądu elektrycznego. Potaniecie elektryczności uchodzi za tem bardziej zapewnione, iż od stycznia 1936 r. zaczną obowiązywać obniżone taryfy kolejowe także na przewóz węgla. (r)

Napad na japońskiego ambasadora.

Tokio, 26. 11. (PAT). Dziennik „Tokio Asahi Shimbun“ donosi, że ambasador japoński przy rządzie chińskim Aryoshi padł ofiarą napadów. Demonstranci na stacji Czen-Ju-Siang otoczyli wagon, w którym ambasador odbywał podróż z Nankinu do Szanghaju i obrzucili go kamieniami, rozbijając okna w przedziale ambasadora.

Szał mordowania.

Amsterdam, 26. 11. (PAT). Jak donoszą z Ampena we wschodnich Indjach w okręgu West Lombok, jeden z tubylców ogarnięty szałem zamordował tam szereg osób. Mianowicie po zabiciu żony i dwojga dzieci podpalił on swój dom, poczem z nożem w ręku wybiegł na ulice wioski. Zanim zdołano go ubezwzględnić, zabił on 13 ludzi i dwóch ciężko poranił.

Bunt dwóch batalionów czy rewolucja?

Rio de Janeiro, 26. 11. (PAT.) W nocy z dnia 23 na 24 bm. zbuntował się 21-szy batalion strzelców w Natalu. Rewolucjoniści, mając przewagę nad wojskami rządowymi, opanowali miasto. Władze wysłały kilka eskadr lotniczych oraz okręty wojenne.

W Pernambuco zbuntował się i zajął miasto 29 batalion strzelców. Wojska rządowe i policja opanowały sytuację. W niektórych dzielnicach walka jeszcze trwa. Ludność zachowuje spokój. Oczekują przybycia eskadr lotniczych i okrętów wojennych.

Nowe ogniwa

w łańcuchu skladek na rzecz Chrześcijańskiej Ligi Pracy pod hasłem: „Ratujmy

Radość i otucha wstępuje w serca bezrobotnej młodzieży, gdy ma dowód, że jej los nie jest obojętny starszemu społeczeństwu, że jednak się o niej pamięta, że znajduje się dla niej praca i przytułek przed zimnem.

Kujmy więc dalsze ogniwa! Zł 3.— składa p. Pilaczyński (Hubertus) i wzywa p. Florjana Nasiadka (Cukiernia, ul. Marsz. Focha).

Na wezwanie p. red. L. Teski składa p. sędzia grodzki Roman Rolbieski zł 3.— i wzywa p. Podprokuratora Henryka Galubę i p. sędziego Edmunda Sowińskiego.

Wezwany przez p. Łusiewiczza, p. radca Kaszubowski daje 3.— zł i wzywa p. prezesa Beyera, p. Stefana Bożeńskiego, p. dr. Franciszka Nowickiego oraz p. Andrzeja Burzyńskiego.

Wezwany przez p. dyr. Strzyżowskiego, p. dr. Szymanowski daje 3.— zł i wzywa p. dr. Czarnowskiego.

Wezwana przez p. prof. Garbiczową, p. dr. Szymanowska daje 3.— zł i wzywa panią Dobrowolską.

Wezwany przez p. dyr. Żewickiego, p. dyr. Kitkowski (Kino Krystal) daje 3.— zł i wzywa p. dyr. Jabłońskiego (Kino Marysienka), p. dyr. Kułaskę (Kino Apollo), p. Jana Gasczaka (kupca) oraz F-mę Morgenstern, Stary Rynek.

Huragan w Skalice i okolicy

Nad powiatem skalackim przeszła ostatnio wichura, która przybrała charakter huraganu, wyrządzając wielkie szkody. W Skalacie i okolicy huragan zerwał szereg dachów, przewrócił wiele drzew i stert słomy. Jedna osoba poniosła śmierć.

Śmiertelny skok z mostu kolejowego w lodowate nurty Wisły.

Wstrząsający zamach samobójczy młodej dziewczyny w Grudziądzu.

Z Grudziądza telefonują:

W ubiegły poniedziałek w godzinach przedpołudniowych pasażerowie przejeżdżającego właśnie przez most pociągu osobowego z Laszkowic byli niemymi świadkami mrozącej krew w żyłach sceny. O balustradę mostu oparła stała jakaś młoda, skromnie ubrana dziewczyna. Nagle zanim ktokolwiek mógł zorientować się w jej zamiarach, dziewczyna z kocia zwinnością wdrapała się na balustradę i z strasznym okrzykiem „Jezus Marja!” rzuciła się z mostu kolejowego w lodowate nurty Wisły. Krzyk samobójczy i przeciągły gwizd syreny parowozu dotarł do pobliskiej przystani Tow. Żeglugowego „Vistula”. Kierownik oddziału polecił natychmiast jednemu z swych pracowników p. Suskiemu wyjechać łodzią na ratunek. Walcząc z wiatrem, dotarł p. Suski do mostu i ku swemu największemu zdumieniu zobaczył w odległości kilkunastu metrów młodą dziewczynę. Była nawpół omdlała z strachu i zimna. Na przystani „Vistula” zastosowano doraźne zabiegi ratownicze. Wkrótce też udało się desperatki przywrócić do przytomności. Drżącym ze wzruszenia głosem zeznała ona, że nazywa się Wanda Went i mieszka w rodziców przy ul. Nadgórzej 23b. Na życie targnęła się z powodu ciągłych nieporozumień rodzinnych na tle bezrobocia.

Dwa trupy, siedzące w fotelach.

Krwawy dramat miłosny w Poznaniu.

Poznań, 25. 11. W mieszkaniu 31-letniego Eugenjusza Górnika przy ul. Ogrodowej rozegrał się wczoraj krwawy dramat. Do Górnika przyszła w odwiedziny jego narzeczona, 34-letnia Pelagia Breza. W czasie sprzeczki, jaka wynikła między narzeczonymi, Górnik zastrzelił narzeczoną i sam również pozbawił się życia.

Na ogłós strzałów gospodni mieszkańca wezwała policję. Gdy otworzono drzwi, oczom przybyłych przedstawił się niesamowity widok.

Strajk górników na Śląsku na tle walki o skrócenie czasu pracy.

Katowice, 26. 11. (Tel. wł.). Proklamowany przez związki zawodowe strajk manifestacyjny górników i hutników śląskich rozpoczął się w dniu wczorajszym. Na ogólną liczbę 43.000 górników strajkowało 27.617. Na kopalniach kruszcu i cynku górnicy nie poparli akcji strajkowej. W hutach na ogólną liczbę 22.000 zatrudnionych strajkowało 3.244.

Czy strajk dziś się rozszerzy, w tej chwili jeszcze nie wiadomo. Kierownicy związków zawodowych zabiegają o nadanie strajkowi charakteru strajku generalnego, obejmującego wszystkie ko-

palnie i huty na Śląsku, ale bardzo jest wątpliwe, czy to się uda. Olbrzymia część górników stoi na stanowisku, że dla zmanifestowania woli świata pracy byłby starczył strajk jednogodzinny. Tracić zarobek z trzech dni dla demonstracji — to jest zdaniem wielkiej liczby górników i hutników na dzisiejsze warunki zbyt uciążliwa ofiara. I tem się tłumaczy, że hasło strajku nie zostało wszędzie i przez wszystkich przyjęte tak, jak się tego spodziewali kierownicy związków zawodowych.



JAKŻE DELIKATNY I MIŁY W UŻYCIU
PUDER ABARID

jest puder Abarid. Sporządzony ze sproszkowanych cebulek lilii białej (lil. candidum), bez domieszek metalicznych, przylega trwale, niewidocznie, nie zatyka porów, daje skórze śliczną matowość i świeżość. A więc — rano i po południu krem pod puder Seta, a na to dobrany do karnacji

22165

W dwóch fotelach naprzeciw siebie siedziały trupy narzeczonych, świadczące o tem, że narzeczeni sprzeczali się, siedząc i że w tej pozycji padły strzały.

Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, pokój opieczutowano i wdrożono śledztwo.

Stowarzyszenie Przyjaciół Pomorza powstało w Warszawie.

W Warszawie powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Pomorza, założone przez grono młodej inteligencji pomorskiej, przebywającej w stolicy.

Stowarzyszenie to, o charakterze apolitycznym i kulturalno-oświatowym, rozciąga swą działalność na st. m. Warszawę oraz woj. pomorskie, celem jego jest popieranie Pomorzan przebywających w stolicy, utrzymanie łączności stolicy z Pomorzem, rozpowszechnianie objawów twórczości umysłowej pomorskiej oraz pielęgnowanie idealów pomorskich.

Pierwszy zarząd Stowarzyszenia ukonstytuował się następująco: Kłoka Rubert — prezes, Kempński Jan — I wiceprezes, Baranowski Maksymilian — II wiceprezes, Kotowski Alfons — sekretarz, Kuca Klemens — skarbnik.

— Wieczór dyskusyjny Rady Artystyczno-Kulturalnej w Bydgoszczy. W środę, 27 bm. o godz. 20 w salce Stowarzyszenia Techników urządziła Rada Artystyczno-Kulturalna w Bydgoszczy pierwszy w sezonie jesiennym wieczór dyskusyjny. Dyskusję zagai dr. Jerzy Koller, wicedyrektor Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu referatem p. t. „Pomnieścizyciele olbrzymów czy brzoźnicy”. Goście mile widziani. Wstęp 49 groszy.

— Koło kobiece L. O. P. składa serdeczne podziękowanie dyrekcji kina Adrji za bezpłatne wypożyczenie sali na film propagandowy dla dzieci.

Z życia towarzyskim.

Wtorek, dnia 26 listopada 1935 r.

Godz. 18.30. Sokół Bielawy—W. Bartodzieje. Pogadanka całej drużyny.

Godz. 19. I. Drużyna żeńska Rat. P. C. K. Zbiórka drużyny w sekretarjacie.

— Bractwo Straży Honorowej przy Farze. Zebranie w Domu Katolickim.

Godz. 19.30: Sokół V. Zebranie zarządu w salce p. Dzierżyńskiego.

Godz. 20.00: Okręg K. S. M. M. Zebranie zarządów w ognisku KSM. „Brzask”.

T. G. Sokół I. W czwartek, dnia 28 bm. o godz. 19.30 w małej sali Resursy Kupieckiej odbędzie się z okazji zamknięcia sezonu letniego uroczyste zebranie, na którym rozdane będą dyplomy sportowe zwycięskim lekkoatletom. Po zebraniu miła zabawa towarzyska. Uprasza się o liczne przybycie członków, sympatyków i gości.

K. S. Kolejowego P. W., sekcja bokserka. Dziś trening od godz. 19 do 21.

Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 25 listopada 1935 r.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Żyto 15 ton	zł 13,00	13,00—
„ Usposob. stałsze		
Pszonica eksportowa	zł	
Pszonica standart.	zł	17,50— 18,00
„ Usposob. spokojne		
Jęczm. brow.	zł	15,00— 15,50
Jęczm. jednolity	zł	14,00— 14,25
Jęczm. zbiorowy	zł	13,50— 14,00
Jęczm. zimowy	zł	
„ Usposob. spokojne		
Owies 15 ton	zł 15,75	15,75— 16,25
„ Usposob. spokojne	zł	
Mąka żyt. 55% wł. worka	zł	21,00— 21,50
Mąka żyt. 65% wł. worka	zł	20,50— 21,00
Mąka żyt. 55—70% wł. w. zł	zł	20,00— 20,50
M. żyt. razow. 95% wł. w. zł	zł	17,25— 17,75
M. żyt. pośl. 70% wł. w. zł	zł	15,00— 15,50
Mąka żytnia 60% . . . zł	zł	20,00— 20,50
Mąka żytnia 65% . . . zł	zł	19,50— 20,00
„ Usposob. spokojne		
Mąka psz. I A. wł. w. zł	zł	31,50— 33,50
Mąka psz. I B. wł. w. zł	zł	30,50— 31,50

Bank Polski płacił w dniu 26. 11. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,20
funtyszterlingów	26,15
franki szwajcarskie	171,15
franki francuskie	34,91
belgi belgijskie	89,40
florency holenderskie	357,75
guldeny gdańskie	98,75

ZMARLI.

S. p. dr. Wacław Bibrowicz, w Katowicach.

S. p. Jan Marciniak, mistrz kowalski, w Siennem, p. Wagrowiec.

S. p. Julian Pawłowski, w Kulicach.

S. p. Florjan Brzuska, w Poznaniu.

S. p. Alojzy Wojciechowski, organista, w Śmiglu.

P R E M I E R A

Dziś wtorek
w kinie „ADRIA”

*Martha Eggert,
Hans Moser
Leo Slezak
Ida Wüst*

w szampańskiej komedji muzycznej produkcji austrjackiej 1935-36 w języku niemieckim pod tyt.

Dziewczę z Budapesztu

Reżyserja: **V. Turżański**
Muzyka: **Fr. Lehar**

**5.00
7.15
9.10**

Uwaga: Film będzie wyświetlany na nowo założonej aparaturze dźwiękowej „Klangfilm” mod. 1935.

M A R T H A E G G E R T I N

Dnia 24 listopada 1935 r. zmarł w Poznaniu opatrzony Sakramentami św. nasz kochany kolega i członek s. p.

JAN SOBOLEWSKI

długoletni prezes Oddziału Poznańskiego i wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Chreśc.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

W Zmarłym tracimy współzawodnicę naszej organizacji, nieugiętego bojownika o należyte stanowisko nauczyciela w Polsce i gorliwego szermierza idei szkoły polskiej opartej na zasadach katolickich i narodowych.

Pamięć Jego będzie nam świętą i trwałą.

Stowarzyszenie Chreśc.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 15 w Poznaniu.

Auto sportowe

biało lakierowane, modna karoserja w bardzo dobrym stanie, korzystnie **na sprzedaż.**
Ernst Beitsch
Bydgoszcz 21822
Marszałka Focha 4.

RÓŻNE

Pamiętaj (22179)
najtańsze obrazy, lustra tylko „Polonia”, Farna 6.

Wspólnika
z gotówką 2 000 złotych do dobr. przedsięwzięcia szukam. Wskaż Dziennik Bydgoski. (22177)

Parowy
garnitur do mlócenia wypożyczam na dogodnych warunkach. Oferty filja pod „Parowy”. (11965)

Przybiłkał (11977)
się pies szaro-brązowy z łańcuchem. Do odebrania Stadjon im. Marsz. Piłsudskiego, dozorca.

Chcąc
dać świadectwo prawdzie, oświadczam niniejszem w miejsce przysięgi: okoliczności ogłoszone przez Czesława Jankowskiego w Dzienniku Bydg. 17 bm. mijają się z prawdą. Wezwana 15 bm. zgłosiła się siostra moja Natalia Cótowa za świadkiem u notariusza WPa na Tyrowicza, któremu szczegóły ujawniła. Nie prawdą jest, jakoby Cz. Jankowski wyzerpał wszelkie drogi, ale prawdą jest że między rodzeństwem nie było nigdy wzmiarki o spadku — bo po śp. Rodzicach nie pozostał spadek, do którego bracia mogliby sobie rościć pretensje. Zygmut Jankowski, Warszawa, Wilcza 25. (22169)

Wszelkie reperacje
wchodzące w zakres krawiectwa damsko-męskiego wykonuję fachowo i tanio. Chrobrego 7, m. 3. (18893)

ZGUBY

Zgubiłem
(książeczkę wojskową) nazwisko Lewandowski Władysław unieważniam.

W poniedziałek, dnia 25 listopada o godz. 4.15 rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, siostra i szwagierka s. p.

Franciszka Opitz

z domu Möser
w 75 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążony
Bydgoszcz, dnia 25 listopada 1935 r. **Mąż.**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 XI br. o godz. 2.30 po południu z domu żałoby ul. Bocianowo 51, na cmentarzu nowo-farnym. -- Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej odbędzie się w czwartek 28. XI br. o godz. 6-tej i 9-tej w kościele Serca Jezusowego.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego drogiego meża i naszego kochanego tatusia s. p.

Władysława Czubkowskiego

odbędzie się
msza św.
w czwartek, dnia 28 listopada 1935 r. o godz. 7-mej rano w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa, o czym zawiadamia
żona z dziećmi.
22191)

Klepsydry

wykonuje tanio i szybko
DRUKARNIA BYDGOSKA S.A.
Bydgoszcz, Poznańska 12.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących osady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Szkło
okienne, butelki poleca Wielkopolska Huta Szklana, Pasikowski, stacja kolejowa Łęgnowo. Telefon 13-25. Autobus Bydgoszcz-Solec. (19729)

Meble

kupisz zawsze najtaniej
tylko u (2812)
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, Długa 10.
Uwaga na adres Długa 10.

Fajansy

porcelane, emalia, szkło — kupuj u Kaczmarek, pamiętaj o Kaczmarek, Podale 12, naprzeciw bazy targowej. (21898)

SPRZEDAŻE

Restauracje (22193)
kolonjalną dobrze prosperującą sprzedam z towarami z powodu choroby żony. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „6000”.

Repertuar kin bydgoskich:

- ADRIA:** „Dziewczę z Budapesztu”, premiera i bogaty nadprogram.
- APOLLO:** „Noce egipskie” i „Murzyński raj”. Nadprogram.
- BAJKA:** „Flipi Flap”, „Wrogiem małżeństwa” i „Sobotwór” (Ken Maynard).
- BALTYK:** „Ręka mściciela” i „Król Cyganów”.
- KRYSTAL:** „Roześmiane oczy” z Shirley Temple i wielki nadprogram.
- MARYSIENKA:** „Panią z poste-restante” premiera. Nadprogram: Baj bajka kolorowa
- REWJA:** „Cienie wielkiego miasta” (Charlie Chaplin). Na scenie pikantna rewja p. t. „Wszyscy do Kina Rewji”

Domek

sprzedam. Wiadomość Dziennik. (22174)

Kamienica (22173)
piętrowa 14 000. Nowakowski, Kaszubska 2.

Dom
sprzedam. Wzgórze Dąbrowskiego 10. (22170)

Okazja!

Mieszkanie 2 pokoje kuchnia kompletnie umeblowane z całym urządzeniem natychmiast na sprzedaż i do wynajęcia. Oferty do Dziennika pod „Okazja J. K.”. (21817)

Skład

kolonialny w mieście, punkt handlowy, odstąpię. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Inowrocław, „Punkt”. (21818)

Samochód

Citroen 6. 4. limuzyna w dobrym stanie sprzedam. Oferty Dziennik Bydg. Inowrocław „Citroen” 21981

Jabłka (21814)
większa ilość na sprzedaż. Jakób Kaczmarek, Łobżenica, Poczta 47.

Adler

maszynę do pisania sprzedam „Kurjer”, ul. Parkowa. (11963)

Kiosk

sprzedam. Chrobrego 26, m. 8. (11962)

Większa

ilość ram do przeżenia firan sprzedam Oferty filja Dziennik „Ramy”. (11976)

Większy

skład kolonialny bardzo dobrym punkcie w centrum miasta sprzedam z powodu objęcia innej branży. Oferty pod „W. P.”

Wóz

3 cal. sprzedam. Grobla 8, m. 1. (22189)

Rower

damski i patefon sprzedam. Cieszkowskiego 14, m. 5. (11990)

Piec

żelazny 120x30, dobrze utrzymany sprzedam Zakł. Elektrotechniczny, Śniadeckich 25 (11975)

KUPNA

Kupuje
używane rzeczy, ubrania, obuwie, meble i zamieszkania. Skład Komisowy, Poznańska 7. (22185)

POSADY WOLNE

Bufetowa (22196)
młoda, polski niemiecki język, dzielna do obsługi i towarzystwa gości, zaraz. Oferty z fotografią Rathke, Nowe, Rynek.

Fryzjer
damski potrzebny na stałe. Zgłoszenia Kaszubska nr. 16, m. 1. (22176)

Fryzjerski
uczeń potrzebny, ul. Gnieźnieńska. (22206)

Poszukuje
blawatnika domokrajnego dobrze zaprowadzonego w Poznańskim i Pomorzu. Zgłoszenia Chwytwo 8, m. 2. (22201)

Fryzjerka (22202)
dobra na żelazkową ondulację od 1. XII potrzebna na stałe. B. Czajkowska, Toruń, Prosta 2.

Potrzebna
biuralistka ze znajomością stenografii. Wolwort Gdańska 11. (11961)

Poljer
potrzebny. Nowy Rynek nr. 3. (22187)

Uczeń
cukierniczy może się zgłosić i chłopak do posyłek który już w cukierni pracował. Café Club, Gdańska 22. (11978)

Potrzebny
zaraz pomocnik krawiecki. Mistrz krawiecki, Jan Kelm, Grunwaldzka 26, m. 3. (11958)

Potrzebna
kucharka dobra od 1. 12. Artura Grotgiera 1, Restauracja. (22184)

Kucharka
dobrem gotowaniem. Zgłoszenia od 15—17-tej. Gdańska 52—4. (11955)

Dobra

służąca potrzebna. Długa 8, m. 5. (22178)

Dziewczyna
umiejąca pracować potrzebna do kuchni. Portmorska 21. (11982)

Służąca
z dobrą znajomością kuchni warszawskiej oraz tylko z poleceniami lepszych domów bydgoskich może się zgłosić. Gdańska 51—7. (22175)

Fryzjerka (22197)
władająca językiem polskim i niemieckim, pierwszorzędna siła w ondulacji wodnej i manicure, przy wolnym utrzymaniu i odpowiedniej pensji, zaraz lub 15. XII. poszukiwana. Herta Klein, Tczew, Marszałka Piłsudskiego 18.

Technik dentystyczny
młody, biegły w pracach lan. zaraz. Oferty pod „Młody”. (22205)

Służąca
potrzebna z gotowaniem. Długa 11. (22165)

POSADY POSZUKUJA

Bufetowa
sumienna, sympatyczna szuka posady zaraz. Zgłoszenia agentura Dziennika Bydg. Nakło. (22192)

Gospodarna
sympatyczna starsza wdowa poszukuje posady u samotnego pana. Oferty pod „A. F.” do administracji. (22172)

Poszukuje
posady za numerową do hotelu, pensjonatu, miejscowości obojętnej. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Nakło. (22199)

Poszukuje
posady za bufetową - kelnerkę zaraz, miejscowości obojętnej. Oferty Dziennik Bydgoski Nakło. (22198)

Młody
pomocnik zegarmistrzowski z własnymi narzędziami poszukuje posady. Zgł. do administracji Dziennik Bydgoski pod „B. S. 14.”. (2-200)

Ekspe'dient

blawatnik, znający dekorację okien, pismo plakatywę, książkowość, poszukuje posady. Łask, oferty do Dziennik Bydg. pod „Rutynowany”. (22208)



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
Gajowa 35.

2 i 3 pokojowe:
wygody. Śniadeckich 39/1.

2, 3, 4 pokojowe:
Śniadeckich 11, m. 4.

1—2 i 3 pokojowe:
kuch. Jana Kazimierza 8/1a

5 pokojowe:
II ptr. Sienkiewicza 13port.

2 pokoje
kuchnia w nowym domu. Toruńska 32. (22182)

Czeropokojowe
mieszkanie zaraz Chodkiewicza 2a, m. 1. (22180)

4 pokoje
kuchnia. Sienkiewicza 15, m. 8. (11969)

DZIERŻAWY

Poszukuje (21987)
drogerji od 1. I. lub składu nadającego się na tą branżę ewent. też na kolonjalną ruchliwej miejscowości. Oferty „Janina” Dziennik.

Ubikacje (22140)
czyste, nadające się do wszystkiego do wydzierżawienia. Poznańska 1.

POKOJE WOLNE

Pokój
dla pana lub pani. Gdańska 75/L. m. 5. (22190)

2 pokoje
ładnie umeblowane z niekrepującym wejściem oraz do wynajęcia. Śniadeckich 59, m. 7. (22151)

Pokój
dla dwóch ewentl. jednego pana. Poznańska 29, m. 5. (22207)

Ciepły
frontowy pokój umeblowany. Cieszkowskiego 13, m. 3, zgłoszenia od godz. 15. (11979)

Pokój (11964)
umeblowany. 3 Maja 9—2.

Pokój
umeblowany ewentualnie używanym kuchnią. Sienkiewicza 16—3. (11974)

Pokoje
słoneczne ciepłe, utrzymaniem tanio miesięcznie tygodniowo. Dworcowa nr. 100/4. (11954)

Pokój (11972)
niekrepujący oficerowi, urzędnikowi. Plac Weysenhoffa 3, m. 6, od 6-8.

Pokój
utrzymaniem, telefon. Gdańska 62—5. (11957)

Pokój
Kwiatowa 1, m. 2. (11956)

Pokój
umebl., osobne wejście, używanie kuchni. Hetmańska 26. (11959)

Pokój
umeblow., telefon. Cieszkowskiego 4—5. (11966)

Pokój
utrzymaniem. Cieszkowskiego 14—3. (22186)

POKOJU POSZUKUJA

Pokoju
dobrze umeblowanego łazienką poszukuje. Filja „Bankowiec”. (11971)

POŻYCZKI

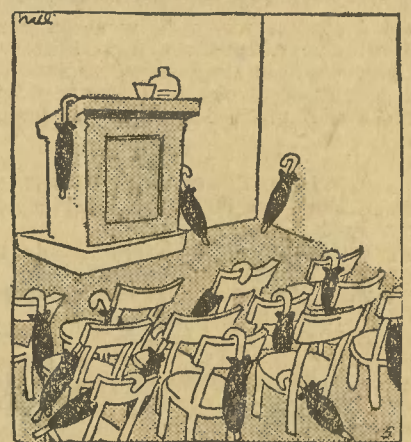
Poszukuje
na I hipotekę zł 5000. Zgłoszenia filja Dziennika „Dobry procent”. (11968)

MATRYMONJALNE

Najkorzystniejsze
partje paniom — panom w olbrzymim doborze polecia „Echo”, Poznań, Św. Marcin 68. Najnowszy numer 50 groszy znaczkami. (20416)

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.



Po zebraniu Związku Profesorów.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. Na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy potwierżeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20%, drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.